

Ale Meksyk! Piknik Integracyjny „Więź”

Data publikacji: 8.09.2023 19:00

Dwa miesiące przygotowań, 90 uczestników i godziny dobrej zabawy – tak można podsumować Piknik Integracyjny w stylu meksykańskim, który wczoraj (07.09.2023) zorganizowało Cieszyńskie Stowarzyszenie Ochrony Zdrowia Psychicznego „Więź” w Cisownicy.

Występy uczestników podczas pikniku, fot. Natasza Gorzołka/ox.pl

Kolory, smaki i dźwięki Meksyku pojawiły się nieoczekiwanie wśród beskidzkich lasów, u podnóża szczytu „Tuł” w położonej tam restauracji. Wszystko za sprawą pozytywnie zakręconej ekipy Dziennego Ośrodka Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi prowadzonego przez Cieszyńskie Stowarzyszenie Ochrony Zdrowia Psychicznego „Więź”. Były kolorowe stroje, przekąski w stylu meksykańskim, a także tańce i muzyka wprost z krainy tacosów, sumiastych wąsów i sombrero.

Uczestnicy świetnie się bawili, prezentując swoje talenty i biorąc udział w grach i zabawach przygotowanych przez pracowników DOWu i członków Stowarzyszenia, a towarzyszyli im zaproszeni goście, wśród nich **Janina Żagan** Wicestarosta Powiatu Cieszyńskiego, **Agnieszka Baszczyńska**, Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, czy **Barbara Wójtowicz-Kunc** Zastępca Dyrektora PCPR.

Piknik meksykański był kolejnym piknikiem organizowanym dla podopiecznych ośrodka i ich rodzin, bliskich i znajomych, ale nie tylko.

- Uczestnikami są przede wszystkim osoby związane ze Stowarzyszeniem, podopieczni z Dziennego Ośrodka Wsparcia (DOW), z DPSu u Bonifratrów, z ośrodka ŚDSu w Ustroniu, zaproszeni goście, rodziny, przyjaciele. Łącznie około 90 osób – mówiła w rozmowie z OX.PL Agnieszka Jaremko, Kierownik DOWu.

Natasza Gorzołka: Skąd pomysł na imprezę w stylu meksykańskim?

Agnieszka Jaremko : - Piknik organizujemy od lat, co roku jest jakiś temat wiodący – były pikniki leśne, harcerskie, był piknik country. W tym roku pomysł padł na klimat meksykański, jeszcze takiego nie było. Kojarzy się wesoło, kolorowo – jak tylko temat się pojawił, każdemu przypadł do gustu. Po określeniu pomysłu przygotowaliśmy pod ten temat występy artystyczne, dekoracje – opisuje Jaremko i dodaje: - Przygotowania do pikniku ruszyły ponad dwa miesiące temu, więc było sporo pracy.

NG: W jakim zakresie osoby chore psychicznie potrzebują wsparcia, integracji?

AJ: - Potrzebują wsparcia codziennie, dlatego codziennie też prowadzimy zajęcia w naszym Dziennym Ośrodku Wsparcia. Obecnie mamy 34 osoby, które korzystają z zajęć, warsztatów, terapii. Są różne potrzeby, jednym chorym wystarczy to, że mogą z nami porozmawiać, zwierzyć się, opowiedzieć o swoim dniu, inni wymagają nadzoru w najprostszych czynnościach, jak gotowanie, czynności higieniczne. Ale mamy też zajęcia artystyczne i nasi podopieczni na nich rozkwitają, ujawniają się prawdziwe talenty. Próbkę prac naszych podopiecznych można było ostatnio zobaczyć na cieszyńskim Rynku podczas Cieszyńskiego Przekładańca – zauważa Agnieszka Jaremko, Kierownik DOWu.

NG: Z jakim największym problemem borykają się osoby chore psychicznie, czy to stygmatyzacja, czy też niezrozumienie?

AJ: - Największym problemem dla dla większości jest zrobić pierwszy krok w kierunku zmiany, wyjść z domu, zgłosić się po pomoc. Wielkim sukcesem jest, jeśli osoby takie w ogóle do nas trafią, bo jest wtedy szansa na rozpoczęcie procesu rehabilitacji i szansa, że ta osoba znajdzie coś dla siebie, bo mamy różnego rodzaju zajęcia, plastyczne, stolarskie, jest rehabilitacja, można korzystać z masażu, jest pracownik socjalny, robimy treningi relaksacyjne,

muzykoterapię, arteterapię. To bardzo duży obszar, bo zajmujemy się wszystkim tym, co służy utrzymaniu równowagi psychicznej – wyjaśnia Kierowniczka DOWu.

NG: Po co w takim razie jest piknik? Czy Dzienny Ośrodek Wsparcia nie wystarcza?

AJ- W pikniku chodzi o to, żeby integrować środowisko, żeby rodziny mogły się poznać, wesprzeć nawzajem w codziennych problemach. Żeby mogli się wymienić doświadczeniem, porozmawiać, nawiązać relacje – podkreśla Jaremko i dodaje: - U nas oczywiście też takie wsparcie można uzyskać, dniem otwartym są czwartki, ale jesteśmy codziennie otwarci, codziennie można przyjść, zapytać, poradzić się. Codziennie w środy od 14:00 odbywa się spotkanie Klubu, czasem na te spotkania są zapraszani specjaliści: dietetycy, rehabilitanci, strażnicy miejscy, strażacy... Różni są goście, bo są poruszane różne tematy.

NG: Skąd pozyskujecie środki na taką imprezę?

AJ- Od zeszłego roku piknik jest finansowany przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Środki dostajemy od Powiatu Cieszyńskiego. Dzięki temu może taka impreza się odbyć. Nas nie byłoby na nią stać.

Natasza Gorzołka